



Rok I. 1894.

Redakcyja

we Lwowie Plac Maryacki  
liczba 8.

**Wychodzi we Lwowie dwa razy na miesiąc**  
w 3-ich oddziałach, z których 2-gi stanowi  
**„Organ kraj. Tow. kupców i przemysłowców“.**

Przy „Dźwigni“ wychodzi stały dodatek miesięczny:  
**„Szkolnictwo przemysłowe i handlowe“,**  
tudzież dodatki okolicznościowe.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor **Zygmunt Korosteński.**  
**Lwów, 12. Listopada 1894.**

Nr. 14. z 12. Listopada

Administracyja

we Lwowie, Plac Maryacki  
liczba 8.

#### PRENUMERATA z PRZESYŁKĄ WYNOŚI:

	półrocznie		półrocznie
W Austro-Węgrzech . . .	2 zł. w. a.	We Francyi i krajach unii	
„ Rosyi pod kowertą . . .	2 rs. 50 k.	„ łacińskiej . . .	5 fr.
„ Niemczech . . .	4 marki	„ Stanach Zjednoczon. . .	1 dol.

Zeszyty pojedyncze do nabycia w biurach gazet i księgarniach po 15 ct.

#### OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACYJA

za opłatą: za całą stronicę 16 zł., — za  $\frac{1}{2}$  str. 8 zł., — za  $\frac{1}{4}$  str. 4 zł., — za  $\frac{1}{8}$  str. 2 zł., — za  $\frac{1}{16}$  str. 1 zł., — za  $\frac{1}{32}$  50 ct.  
Dla prenumeratów i korespondentów „Dźwigni“, dla zamawiających więcej ogłoszeń, tudzież dla członków kraj. Tow. kupców i przemysłowców udziela się 25 do 50 procent opustu.

**TREŚĆ:** Oddział I. — 1) Do Czytelników! — 2) I. Zjazd kupców polskich w Poznaniu: A) Program Zjazdu; B) Sprawa Związku kupców polskich (Korespondencya.) — 3) Wystawa przemysłowa w Poznaniu 1895 r. — 4) „Wystawa krajowa i siły produkcyjne kraju“. (W sprawie „ziela o Wystawie). — 5) Prace kobiet. — 6) Sprawy rękodzielnicze: a) V. Wiec rękodzielniczy; b) Ze stowarzyszeń; c) Próbkę zakopańskiego stylu. — Oddział II. — 7) Z IV. Zjazdu kupców i przemysłowców we Lwowie. (Dokończenie). — 8) III. Zjazd młynarzy i sprawa zawiązania Związku młynarskiego. — 9) Nasz handel i przemysł na Wystawie krajowej i co nam czynić wypada, aby handel nasz i przemysł krajowy podnieść. Odczyt p. *Karola Tuszyńskiego*. (Dokończenie). — 10) Nagrody na Wystawie lwowskiej, przyznane przez komitet sędziów. — 11) Kronika „Dźwigni“ i kraj. Tow. kupców i przemysłowców. — Oddział III. — 12) Informacje; reklamy i ogłoszenia. — Dodatek.

## Do Czytelników!

Poczucie braku polskiego pisma, poświęconego wyłącznie sprawom swojskiego przemysłu i rodzimego handlu dało początek „Dźwigni“.

Od małych zaczęła początków. — W pierwszej połowie bieżącego roku wychodziła tylko raz na miesiąc; atoli od lipca b. r. zamieniliśmy już „Dźwignię“ na dwutygodnik, a względnie na pismo, wychodzące dwa razy na miesiąc.

Od Nowego Roku zaś wprowadzimy znów w „Dźwignię“ wiele praktycznych nowości, tak, aby ten jedyny na całą Galicyę i Wielkie Księstwo Poznańskie ilustrowany dwutygodnik przemysłowo-handlowy stał się powszechnym informatorem dla wszystkich naszych kupców i przemysłowców, centralnym organem dla naszych stowarzyszeń handlowych i przemysłowych.

Wówczas, co raz szybciej będzie mógł postępować rozwój tego, na razie jeszcze skromnego, pisemka.

Prenumerata za ostatni kwartał do końca roku 1894 wynosi tylko 1 zł. — Niezamożnym osobom

i Towarzystwom dajemy 25, a nawet 50% opustu od ceny prenumeracyjnej. — Świeżo przystępującym prenumeratom przesyłamy na żądanie także wszystkie poprzednio wysłane numery „Dźwigni“, o ile nie zostaną wyczerpane. — Z tego względu upraszamy o rychłe nadsyłanie prenumeraty za 4-ty kwartał b. r.

## I. Zjazd kupców polskich w Poznaniu.

### A) Program Zjazdu.

Organizacyja handlowa i łączność pomiędzy kupcami jest wśród obecnych stosunków niezbędna. To też z wielką radością witamy pomysł założenia Związku kupców polskich w Poznaniu, a inicjatorom tej sprawy, oraz wszystkim, zgromadzonym na Zjeździe zwołanym dla tej sprawy na 11. b. m. do Poznania — przesyłamy serdeczne wyrazy uznania i pozdrowienia.

Pierwszy ten Zjazd kupców polskich z pod zaboru pruskiego odbywa się\*) w Poznaniu dnia 11. listopada br.

\*) Nr. ten „Dźwigni“ poświęcamy Uczestnikom Zjazdu i wydajemy o dwa dni wcześniej, niż wskazuje data.



o godzinie pół do 4 popołudniu w hotelu »Victoria« (Kamieńskiego) z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie Zjazdu.
2. Wybór przewodniczącego i sekretarzy.
3. Sprawozdanie komisji z pracy dotychczasowej.
4. Przyjęcie ustaw Związku kupców.
5. Przyjęcie członków.
6. Wybór Zarządu.
7. Zamknięcie Zjazdu.

Związek, który na Zjeździe kupców ma być założonym, ma mieć na celu wzajemne porozumiewanie się i informowanie, oraz pomaganie sobie nawzajem i współdziałanie we wszystkich sprawach kupiectwa, tudzież przemysłu, mającego z kupiectwem styczność.

Cele te zaiste racjonalne i pożyteczne zgromadzą zapewne pod wspólnym sztandarem liczne grono kupców polskich z pod zaboru pruskiego i połączą ich w silny związek ku ochronie interesów polskiego handlu.

W tej nadziei Redakcja „*Dźwigni*“ imieniem własnym, oraz imieniem reprezentowanych przez nią *Towarzystw*, a w szczególności *Kraj. Towarzystwa kupców i przemysłowców we Lwowie*, przesyła uczestnikom I. Zjazdu kupców polskich w Poznaniu, a przyszłym członkom kupieckiego Związku serdeczne życzenia: „*Szczęść Boże!*“

## B) W sprawie Związku kupców polskich z pod zaboru pruskiego.

Korespondencya „*Dźwigni*“.

Gniezno, 7 listopada 1894.

Odczuwana konieczność złączenia sił kupieckich w jedną całość pokutowała lata po Księstwie Poznańskim; Rok 1894 dopiero kładzie temu koniec i w historii kupiectwa polskiego w W. Ks. Poznańskim nowa nastaje epoka — która korzystniejszą rokuje nam przyszłość.

Staraniem Towarzystwa kupców i młodzieży kupieckiej w Gnieźnie, zostającego pod dzielnym kierownictwem B. Kasprowicza, właściciela parowej fabryki likierów, zawiązał się komitet, w skład którego weszli przedstawiciele kupiectwa ze wszystkich prowincji polskich; pod panowaniem Niemiec, a mianowicie: *Władysław Jerzykiewicz* z Poznania, *B. Kasprowicz* z Gniezna, *K. Zabłocki* z Torunia, *W. Ciesielski* z Bydgoszczy, *W. Zboralski* z Pleszewa, *F. Różycki* z Gdańska, *W. Marchlewski* z Grudziądza, *K. Nowakowski* z Inowrocławia; tudzież *Filipowicz* z Hamburga, i *J. F. Komendziński* z Drezna.

Komitet ten wydał odezwę i zwołał Zjazd kupców do Gniezna na 21 lutego 1894 godz. 3. po poł. do sali hotelu du Nord.

Zjazd ten zgromadził około 80 kupców polskich z różnych miast, celem naradzenia się nad utworzeniem Związku kupców polskich, rozciągającego się na całe Niemcy.

Zebrani uznali w zasadzie potrzebę Związku i wybrali dla tej sprawy obszerniejszy Komitet. Komitet ten zajął się szczerze sprawą Związku i przygotował obecny Zjazd kupców, który oby do jak najlepszych doprowadził wynikiów.

W. Br.

## Wystawa przemysłowa w Poznaniu

r. 1895.

Program tej Wystawy i podział na grupy podaliśmy już dawniej, mianowicie w numerze 9-tym z 27. sierpnia b. r.

Obecnie podajemy skład zarządów poszczególnych grup.

W skład tych zarządów oto powołał główny Komitet wystawy następujących panów: Grupa I. Gospodarstwo rolne i leśne. Górnictwo — radcę rej. p. Schwiegera i radcę ziemstwa p. Szanieckiego. Grupa II. Artykuły spożywcze — p. Bolesława Leitgebra i radcę miejskiego p. Friedlaendera. Grupa III. Przemysł chemiczny — dyr. p. Nazarego Kantorowicza i p. Jana Paczkowskiego. Grupa IV. Materyały budowlane — radcę rej. p. Treibicha i inspektora budownictwa p. Goleniewicza. Grupa V. Budownictwo — radców budownictwa pp. Hirta i Stülera i p. Müllera. Grupa VI. Przemysł tkacki, odzież — p. Władysława Jerzykiewicza. Grupa VII. Przemysł kruszcowy — p. Napoleona Urbanowskiego, p. Eckego i p. Hempla. Grupa VIII. Przemysł drzewny — radcę budownictwa p. Anneckiego i budowniczego p. Meyera. Grupa IX. Wyroby ze skór — p. Maks. Wollenberga i Zefiryna Mazurkiewicza. Grupa X. Przemysł papierowy — pp. Ed. Waltnera i Walerzego Chrzanowskiego. Grupa XI. Maszyny — p. Wolffa i p. Benemanna. Grupa XII. Narzędzia naukowe — p. Dr. Wituskiego i p. Förstera. Grupa XIII. Sztuka rytownicza i obrazy — p. dr. Prümersa i p. Jaroczyńskiego. Grupa XIV. Szkolnictwo przemysłowe — p. Spetzlera i p. Rakowicza. Grupa XV. Urządzenia dobroczynne — p. dr. Panińskiego i p. dr. Landsbergera.

Niemal we wszystkich znaczniejszych miastach W. Księstwa Poznańskiego potworzyły się już komitety lokalne, zajmujące się przygotowaniami do wystawy. Na ostatnim zebraniu Komitetu wystawowego dokonano, z nieznacznymi wyjątkami, uzupełnień zarządów grup, które niebawem rozpoczną czynność swą od rozpatrzenia się w interesującym, a niejednokrotnie wartościowym materiale wystawowym. Komitet Wystawy dokonał już wyboru miejsca pod Wystawę. Uznano mianowicie za najodpowiedniejsze plantacye, rozciągające się od bramy Berlińskiej do bramy Królewskiej z włączeniem 7-morgowego obszaru miejskiego placu zabaw dla młodzieży. — Rokowania komitetu z władzami dysponującymi tą przestrzenią są w toku.

Do 1. listopada nadeszło do Komitetu 346 zgłoszeń, mianowicie 164 z Poznania, 70 z W. Księstwa w ogóle, a 112 od wystawców z poza granic W. Księstwa.

Na zgłoszone dotąd okazy trzeba będzie 4 do 5 tysięcy metrów przestrzeni.

Komitet ze względu na krótkość poprzedniego terminu uchwalił, aby zgłoszenia wystawców z miasta Poznania i Księstwa uwzględniać jeszcze do 1. grudnia b. r. w miarę rozporządzalnego obszaru.

Poznańskie »Towarzystwo Przemysłowców« powzięło bardzo praktyczną uchwałę, aby mniej zamożnym członkom umożliwić wzięcie udziału w wystawie przez wspomaganie ich.



## Wystawa krajowa i siły produkcyjne kraju.

(W sprawie pomnikowego dzieła o Wystawie.)

Grono ludzi, przejętych sprawą wystawy krajowej, oraz społeczno gospodarczymi interesami kraju, postanowiło odzwierciedlić i utrwalić wystawę krajową w literackim dziele, aby tem bardziej rozszerzyć dodatni jej wpływ na ukształtowanie się społeczno gospodarczych stosunków kraju, a w szczególności krajowej produkcji.

Komitet redakcyjny, w skład którego wchodzi: Jan Nepom. Franke, Dr. Witold Lewicki, Władysław Łoziński, Dr. Zdzisław Marchwicki, Dr. Jan Gwalbert Pawlikowski, Dr. Tadeusz Pilat, Tadeusz Romanowicz, Dr. Tadeusz Rutowski, Dr. Tadeusz Skałkowski, Karol Skibiński, Dr. Józef Szpilman, Stanisław Szczepanowski i Julian Zacharjewicz, otrzymawszy w Wydziale krajowym słowa zachęty i uzna-

nia, oraz przyrzeczenie finansowego poparcia — jeśli je Sejm uchwali — rozdał już niemal wszystkie działy pracy nad zamierzonym wydawnictwem fachowym referentom i wydał już właśnie tymi dniami prospekt tego wydawnictwa.

Z nadesłanego nam prospektu notujemy, że pomnikowe to dzieło obejmować ma cztery wielkie tomy, w których znajdą pomieszczenie następujące działy: Tom I: Wstęp — 1) Powsz. Wystawa kraj. r. 1894. — 2) Oświata. — 3) Zdrowie. — Tom II. 4) Rolnictwo. — 5) Leśnictwo. — 6) Łowiectwo. — 7) Górnictwo. — 8) Hutnictwo. — Tom III. 9) Przemysł. Tom IV. 10) Komunikacje. — 11) Regulacje rzek i budowle wodne. — 12) Kredyt publiczny. — 13) Ubezpieczenia. — 14) Stowarzyszenia i Zakończenie. Zamawiać dzieło to należy w księgarni Gubrynowicza Schmidta we Lwowie.

Rzecz sama się zaleca. — Wydawnictwu »Szczęść Boże!«.



## Prace kobiet.

Rady, wskazówki i nowości.

**Z brukselskiej wystawy koronek.** Wystawa ta, odbyta przed kilku miesiącami dała wielkich rozmiarów obraz rozwoju koronkarstwa.

Pomieszczoną była w starożytnym pałacu Ravensteinów. Charakter wystawy tej był archeologiczno-artystyczny; to też przedstawiła ona mnóstwo historycznych pamiątek.

Z tych pamiątek zasługują między innymi na uwagę koronki z lnianych nici, zwane „valenciennes“, wyrabiane w Ypres z okazji zaślubin Maryi Antoinetty, tudzież rabat (kołnier) z weneckiej guipure ministra Colberta, któremu Francja zawdzięcza sławny ongi ścieg alonsoński zwany później francuskim (*Point d'Alençon, point de France*).

Zresztą przedstawiała wystawa w ogóle nadzwyczajne bogactwo wzorów i wyrobów koronkarskiego przemysłu.

O naszym koronkarstwie w świetle wystawy krajowej będziemy może mieli jeszcze sposobność pomówić cokolwiek.

**Autorka „Kucharki litewskiej“**, Wincenta z Żółkiewskich Zawadzka, wdowa po śp. księgarzu wileńskim Adamie Zawadzkim rozstała się z tym światem.

**Szkoła krawiecczyni.** Namiestnictwo udzieliło pani Franciszce Grabowskiej we Lwowie koncesję na otwarcie szkoły kroju, szycia i modelowania sukien i okryć dla dam i dzieci z oznaczonym z góry planem nauk. Szkoła taka pod dobrem kierownictwem jest zaiste bardzo pożądaną. Pani Grabowska, znana pod firmą »Hortenzja« otworzyła już szkołę.

**Proszek do czyszczenia zwierciadeł i szyb.** Tłucze się na miazki proszek, przesiewając: kredy kołńskiej 7 dkgr., trypli  $3\frac{1}{2}$  dkgr. i bolusu 18 gram. — Przed użyciem tego proszku należy poprzednio zwierciadło lub szybę obmyć dobrze czystą wodą, a dopiero wycierać proszkiem przy pomocy kawałka sukna lub flaneli.



# SPRAWY RĘKODZIELNICZE.

Dodatek do „Dźwigni“.

Z obrad V. Wiecu rękodzielników we Lwowie.

(Ciąg dalszy)

Wiec rozpoczęło uroczystem nabożeństwem w Archikatedrze lwowskiej dnia 12 sierpnia b. r. o godzinie 9 z rana; poczem uczestnicy Wiecu\*) udali się do ratusza na pierwsze plenarne posiedzenie.

Tam powitał ich Prezydent p. Edmund Mochacki, imieniem miasta, a p. Aleksander Getritz imieniem komitetu.

Po odczytaniu mnóstwa nadesłanych telegramów z pozdrowieniami dla wiecu, wybrano przewodniczącym p. Stanisława Niemczynowskiego, a po jędnym przemówieniu tegoż, powołano na zastępcę p. Aleksandra Getritza, zaś na honorowych prezesów pp. Józefa Fenzla z Wiednia, Wincentowicza z Czerniowiec, Wasilkowskiego z Krakowa, A. Biskupskiego z Kołomyi i Jana Skulicza z Sambora.

Na gospodarzy zaprosił p. Przewodniczący p. p. Ludwika Skarbka i Stanisława Ciucheńskiego ze Lwowa, tudzież p. Skwarczyńskiego z Krakowa i Fiedlera ze Stanisławowa; zaś na sekretarzy pp. Wilh. Flaczyńskiego, Jana Kracha, Ferdyn. Ohlego i Stefana Wysockiego.

Po przemówieniach p. p. Fenzla, Biskupskiego, Dolejsa i Przewodniczącego, nastąpił podział na sekcye i wpisy do tychże.

Poszczególne sprawy przydzielone zostały sekcjom następująco: Sekcyi I. sprawa Ustawy przemysłowej, mianowanie fachowych Inspektorów i ubezpieczenie majstrów i ich rodzin; Sekcyi II. sprawa utworzenia osobnych Izb rękodzielniczo-przemysłowych; Sekcyi III. sprawa reformy podatkowej; a wreszcie Sekcyi IV. sprawa dostawy dla c. k. Armii i dekasteryi rządowych.

Na tem zakończono I. plenarne posiedzenie. Po południu udali się uczestnicy na Wystawę, gdzie ich przywitał uroczystie Dyrektor Marchwicki.

Nazajutrz odbyły się obrady sekcij. Tok obrad każdej z nich podamy później w streszczeniu. C. d. n.

## Ze stowarzyszeń.

W sekcji rzemieślniczej warszawskiego Tow. popierania przemysłu toczyła się tymi czasy ożywiona dyskusja w sprawie zabezpieczenia rzemieślników i rękodzielników na starość.

Podstawę dyskusji stanowił projekt p. Kureczyńskiego o »powszechnej emeryturze dla rzemieślników«.

Celem rozpatrzenia tego projektu wybrano komisję, złożoną z p. p. Ludwika Szwedego, Ludwika Norblina; Aleksandra Makowieckiego, Szymborskiego i Piotra Kureczyńskiego.

Spis Towarzystw polskich w Prusiech Zachodnich ogłosił znany z swej gorliwości Patron polskich towarzystw zachodnio-pruskich, mecenas Pałędzki z Torunia. — Spis ten obejmuje 66 towarzystw, nie licząc handlowych i religijnych, ani też spółek zarobkowych.

Drugi numer Dziennika Zjazdu śpiewaków i przemysłowców polskich w „Pelplinie“ wychodzi tymi dniami.

Towarzystwo krajowe dla handlu i przemysłu otworzyło nowy sklep w Krakowie przy ul. Floryańskiej. Na uroczystość poświęcenia przybył prezes tow. p. A. Sokołowski ze Lwowa.

Towarzystwo przemysłowców polskich w Dreźnie obchodziło dnia 4 b. m. uroczyste żałobną rocznicę śmierci bohatera naszego Tadeusza Kościuszki.

„Praca“, stowarzyszenie katolickiej młodzieży rękodzielniczej w Krakowie odbyło d. 4 b. m. uroczyste poświęcenie nowego lokalu przy ul. Karmelickiej l. 48.

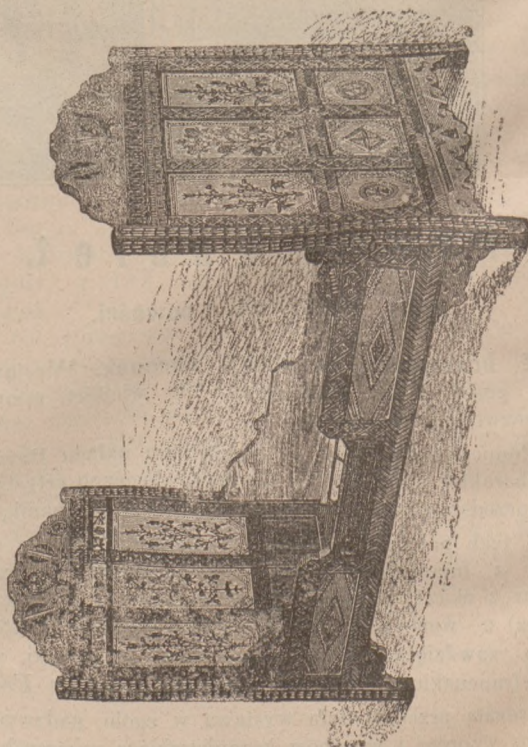
Na wzajemnem zebraniu Towarzystwa młodych przemysłowców w Poznaniu z dnia 5 b. m. postawiony był na porządku dziennym wykład p. Siemianowskiego na temat »Nasza młodzież kupiecka«.

Związek handlowy kółek rolniczych na odbytem drugim Walnem zgromadzeniu wykazał przyrost udziałów w ubiegłym roku o 17,500 zł. — Zysk wynosi 3,600 zł.

„Kijowskie Towarzystwo wzajemnego ubezpieczenia cukrowni“, oparte dawniej na akcyach, przemieniło się z wolna na wzajemne.

Towarzystwo przemysłowców w Pleszewie będzie obchodziło uroczystie 25-letnią rocznicę istnienia swego w dniu 27 28 b. m.

## Próbki zakopańskiego stylu.



Obacz Nr. 12 i 13. str. 104 i 112.

\*) Dalszy ciąg i dokończenie spisu uczestników podamy później.



Oddział II. „Dźwigni“.

# Organ kraj. Towarzystwa kupców i przemysłowców we Lwowie.

## Z IV. Zjazdu kupców i przemysłowców, odbytego we Lwowie w dniach 19, 20 i 21. sierpnia.

*Dzień trzeci Zjazdu.*

(Dokończenie)

Drugie, a zarazem ostatnie posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 11 rano w sali ratuszowej. Z powodu nieobecności drugiego prezesa Zjazdu p. *Groszego* przewodniczył pos. *Kubicki*. Na porządku dziennym postawiono przede wszystkim sprawozdania sekcyjne i obrady nad ich wnioskami.

Najpierw przedstawił p. *Józef Wczelak* na tle swego referatu cztery wnioski, dotyczące mieszkań robotniczych.

Wnioski te podaliśmy już poprzednio wraz z referatem.

Następnie przedstawił p. *Karol Tuszyński* imieniem I. sekcji znaną nam już rezolucję w sprawie zakładania towarzystw przemysłowych i handlowych we wszystkich dzielnicach Polski, tworzenia związków tych towarzystw, założenia biura informacyjnego dla spraw kredytowych, tudzież w sprawie czasopisma przemysłowo-handlowego.

Nakoniec p. *Walery Włodzimirski* przedstawił wnioski o święceniu niedziel.

Wszystkie te wnioski komisyjne przyjęte zostały jednogłośnie po krótkiej dyskusji.

Następny Zjazd na wniosek *Jana Ihnatowicza* uchwalono wśród oklasków odbyć przy sposobności Wystawy w roku przyszłym w Poznaniu, za co imieniem Wielkopolan w serdecznych wyrazach podziękował *Dr. Karchowski*.

Jeden z Wielkopolan poruszył myśl, aby nasi przemysłowcy, którzy wyrabiają przedmioty nie wytwarzane w Wielkopolsce, starali się zawiązać z tamtejszymi kupcami stosunki i na odwrót przemysłowcy wielkopolscy, aby dążyli do nawiązania stosunków z kupcami w Galicyi.

Myśl ta znalazła żywe uznanie i ogólny poklask.

*Dr. Karchowski* poruszył następnie potrzebę pielęgnowania rodzimych motywów w przemyśle — zwłaszcza domowym; *Kazimierz Lewicki* potrzebę uszlachetniania tych motywów; a *Zygmunt Korosteński* potrzebę ochrony swojskich wyrobów przez szersze, niż obecnie, używanie marek ochronnych. — Nie tyle jednak używanie znaczków ochronnych — rzekł on — ma stać na straży krajowego przemysłu, jak raczej ma go bronić i popierać rozpowszechniona znajomość krajowych wyrobów wśród ogółu publiczności i rozpowszechniona w tym kierunku moda, aby używać i kupować wyroby »polskiej marki«. W tem obszerniejszym znaczeniu pojęta »polska marka« wytworów i towarów oby była dla nas najwyższym wyrazem mody!

Wywiązała się nakoniec kwestya technicznego wyrazownictwa przemysłowego i handlowego, w której

między innymi zabierali głos pp. *Rybowski*, *Karchowski* i *Lewicki*.

Po omówieniu tej kwestyi, zamknięto Zjazd oficjalnie.

Pożegnalny bankiet, który się odbył następnie w sali kasyna miejskiego należał do najprzyjemniejszych zebrań Towarzyskich w czasie Zjazdu. Były tam chwile wesołości; były też i rzewne; w jędrnych toastach przebiegała gorąca, a rozumnie pojęta miłość Ojczyzny.

## Związek Młynarzy w Galicyi.

Z dat, podanych w statystyce przem. i handlu kraj. *Dr. Rutowski* widzimy, że kraj nasz w r. 1884 posiadał 3.476 młynów, a mianowicie: 34 parowych, 112 wodnych większych i 3245 wodnych zwyczajnych, 13 pływaków, 68 młynów wietrznych i 4 konnych. Oprócz 300 właścicieli młynów, dla których one stanowią główne lub uboczne źródło dochodów, liczył wówczas przemysł młynarski 7.000 ludzi, zatrudnionych przy młynach. Roczny przemiał zboża wynosił w roku 1883 ogółem 3,622.837 ctn. metr. zboża różnego rodzaju, co stanowiło około 30% ogółu produkcji. Produkcya młewa wynosiła 3,356.439 ctn. metr. wartości 30,790 970 zł. Od owego czasu stosunki produkcji nie bardzo się zmieniły. Polepszyła się technika, pogorszyły jednak stosunki handlu młynarskiego i pogarszają się wciąż co raz bardziej — tak, że młynarstwo nasze mogłoby spotkać ciężkie klęski, jeżeli się im nie zapobieży zawczasu.

Na szczęście Związek młynarski, o którym już w *Dźwigni* pisaliśmy, wkrótce już przyjdzie do skutku. — Oto dnia 18. bm. w niedzielę odbędzie w sali ratusza lwowskiego o godzinie 9. rano Walne Zebranie młynarzy tak właścicieli, jako też współpracowników, celem uchwalenia statutu (ulożonego przez *Dr. Br. Dulębę*) tudzież zawiązania »Związku młynarzy w Galicyi.« —

»*Gazeta Młynarska*« z 1. bm. podaje bliższe szczegóły w sprawie zebrania i statutu. — Oby zebranie było jak najliczniejsze! Zaenym usiłowaniam »*Szczęść Boże!*«

## NASZ HANDEL I PRZEMYSŁ NA WYSTAWIE KRAJOWEJ

i

co nam czynić wypada, aby handel nasz i przemysł  
krajowy podnieść.

Odezyt *Karola Tuszyńskiego*

(Dokończenie).

Prowadzenie nieuczciwego handlu przez żydów w Galicyi, urządzenie fałszywych kred i sztuczki, jakimi się od zwrotu części należytości i wymiaru sprawiedliwości usuwają, przekupstwa urzędników, wskutek któ-



rych nie sam rząd tylko, ale cały handel uczciwy cierpi, i ta dążność nieuczciwa wyzyskiwania nieświadomości, a więc — reasumując — wszystkie najgorsze wady kupiectwa, są tak z publicznych procesów znane, że podobno nie popełniam nic złego, jeżeli te fakta przypomnę i ani ich udowadniać, ani się nad nimi wcale rozwódzić nie będę.

Przytoczyć tylko muszę jeszcze nowe szkodliwe ich działanie.

Oto ponieważ nie posiadamy takiej korporacji, instytucji poważnej, z grona kupców i przemysłowców wytworzonej, któraby o kredycie kupców informacje sumienne dawała, udają się zagraniczni fabrykanci, hurtownicy etc., z zapytaniami już to do prywatnych biur, jak np. przez żydów założone przy ulicy Kopernika, już to do firm, które na oślep w jakimś katalogu, przewodniku lub tp. znajdują i tam informują się o tak zwanej: „Creditfähigkeit“. — Bacznie tych spraw pilnują żydzi w celach nieuczciwej konkurencji i świeżo zaszedł tu wypadek, że o jednym katolickim kupcu, prawym i dobre robiącym interesa, żyd pewien, będący zaledwie funkcyjaryuszem podrzędnym, zrobił donos do firmy berlińskiej, iż ten kupiec na kredyt nie zasługuje i do upadku się chyli. Nastraszonego fabrykant przyjechał do Lwowa i przekonał się sam naocznie, że tak nie jest. Podobnych denuncyacji na setki tu w samym Lwowie naliczyć można. (I u nas tak samo! — Głosy Poznańczyków i innych uczestników Zjazdu).

Proszę Panów, czy wobec tego godzi się nam stać z założeniami na plecy rękoma!

Nie tu miejsce i czas, abym szczegółowy plan naszej przeciw temu kampanii rozwinął, ale wynika z tego przedewszystkiem, żeśmy zasypiać tej sprawy nie powinni, że trzeba nam się łączyć w Towarzystwa takie, jak istniejące we Lwowie krajowe Towarzystwo kupców i przemysłowców wszędzie i w każdej dzielnicy i tak jak Towarzystwa czyli gniazda Sokole, utworzyć *Związek tych Towarzystw*, do czego obecny Zjazd najlepiej się nadaje. Jeżeli myśl Sokola tak się świetnie przyjęła i rozpowszechniła, dlaczegożby tak żywotna kwestya, kwestya bytu, która u nas z ideą narodową i patriotyzmem jest ściśle złączoną, kwestya handlu i przemysłu nie miała nas złączyć w jeden solidarnością silny węzeł. Nie wiem, czy błędzę, jeżeli taki Związek postawiłbym wyżej od Sokolego, a przynajmniej na równi z nim.

Nakoniec wiadomo Panom, jak potężny jest wpływ dziennikarstwa, jak jest niezbędnie do wszystkich celów, a nie mniej też do poparcia handlu i przemysłu potrzebnem. Wzmianki luźne w dziennikach polityczno-społecznych, dwutygodniki i tygodniki, cierpiące na brak soków żywotnych, a traktujące tylko o poszczególnych specjalnych gałęziach, nie wystarczają handlowi i przemysłowi i dla tego, mówię to śmiało i otwarcie, dokąd Galicya nie zdobędzie się na dziennik, poświęcony sprawom handlu i przemysłu *wyłącznie*, a redagowany przez ludzi fachowych, których nie brak, dokąd kupiectwo, mogące takie pismo samymi anonсами utrzymać, ręki do tego nie przyłoży i pismo to nie powstanie, dotąd mówię: *kwestya handlu i przemysłu w Galicyi nie zostanie pojętą i zrozumianą*.

Darujcie, żeś was tak na wstępie zasypał bólami, ale wierząc, że to spełniłem w poczuciu obowiązku, przejęty na wskrós dobrem naszej Ojczyzny — i zwracam się do Was, do Walnego Zgromadzenia z gorącą prośbą, abyście bez dyskusji sprawę przezemnie tu poruszone polecieli do szczegółowych obrad w połączonych sekcjach handlowej i przemysłowej, abyście panowie

tam jak najliczniej przybyli, a szczegółowe wnioski opracujemy wszyscy wspólnie a gdy to spełnimy godni będziemy miana prawdziwych patriotów kupców i przemysłowców, szermierzy najzdrowszej idei narodowej. (huczne brawa!)

## Nagrody na Wystawie lwowskiej przyznane przez Komitet sędziów.

### Grupa I.

Rolnictwo.

(Ciąg dalszy).

#### Medal srebrny Komitetu wystawy:

L. Wikarski za pszenicę i jęczmień. O. Hempel za nasiona marchwi i buraków. St. Zając za produkcję licznych odmian ziemniaków. Röber z Eisenach za młynki. Mayfarth z Frankfurtu za prasy do siana. Kühne z Wieselburg i Wachtel z Wrocławia za kolekcję maszyn rolniczych. Sozański za model stajni. Kostrzewski za maszyny rolnicze. F. Stupnicki Lwów za wialnie. Balawajder za brony i opielacz. Jan Janko za żyto. Stan. Wybranowski za żyto.

#### Medal srebrny Tow. gospodarskiego.

Marta Konka z Kaszub za przędzę. Prof. K. Szule z Dublan za mapy meteorologiczne. Prof. M. Kowalewski z Dublan za zbiór glist pasożytnych w zwierzętach domowych. Prof. Manasterski z Dublan za przedstawienie tworzenia się gleby ze skał. Jan Białk z Prus królewskich za nasiona zbóż. Moszyński z Baszni za doświadczenia z nawozami sztucznymi. J. Jezierski z Królestwa Polskiego za nasiona. Urbanowski z Poznania za młocarnię. Związek handlowy krakowski za pożyteczną działalność.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Kronika Dźwigni oraz kraj. Tow. kupców i przemysłowców.

**Projekt cukrowni w Krasnem.** W Złoczowie odbyło się tymi czasami z inicjatywy p. Adama Krajewskiego liczne zebranie okolicznych obywateli w sprawie założenia cukrowni w Krasnem. Wybrano Komitet z 7 osób, który wraz z p. Krajewskim ma się zająć sprawą założenia cukrowni.

**Fabryka musztardy braci Gergonów** na Zamarynowie pod Lwowem, istniejąca od lat 24, a odznaczona na Wystawie srebrnym medalem, puściła obecnie w obieg handlowy musztardę z zaprotokołowaną marką „Kościszki“. — Wspierajmy przemysł krajowy!

**Handel herbaty** otworzył w Krakowie Józef Rybicki, sybirak z r. 1863, reprezentant znanej spółki dla handlu herbatą w Kjachcie „Isin Kun.“

### Informacje, konkursy, posady.

*Praktykant* znajdzie miejsce w handlu J. Federowicza w Krakowie.

*Centralny Zakład wskazywania pracy* w Poznaniu ul. Nowa L. 10 ma różne posady do obsadzenia. Może też polecić wielu poszukujących zajęcia z różnych zawodów.

*Bezpłatny praktykant* może być przyjęty w biurze Stan. Gurgula Kraków ul. Jagiellońska l. 5.

„*Wzajemna pomoc techników*“ Lwów ul. Ossolińskich l. 5. I. piętro — dzwi 5. poleca techników z różnych zawodów.



Przy zamówieniu rzezą P. T. interesanci powoływać się na „Dzwignię“.

Z handlu Stanisławy Pösl we Lwowie plac Bernardyński l. 17.

### Wyroby koszykarskie.

Kosze do zakupna na mieście dla sług i galanteryjne dla pań, do przechowywania bielizny, na papiery, na noże stołowe, na kwiaty zwyczajne i bambusowe, fantastyczne i ręczne na bukiety dla družek, na roboty damskie; kasety, sztelarze na nuty, walizki i kufry do podróży, wózki dzieciinne, trzepaczki do sukien i mebli i wszelkie inne wyroby we wielkim wyborze.

### Wyroby szczotkarskie.

Szczotki do zmiatania, woskowania, czyszczenia odzieży i obuwia, czesania, do bielenia, do koni, lamp, dla gorzelń, szczotki ryżowe do szurowania, do zmiatania, do sukien i klozetów i wszelkie inne w zakres szczotkarstwa wchodzące wyroby.

### Wyroby z drzewa bednarskie, stolarskie i tokarskie.

Konewki, balie, cebrzyki, dziełki, beczki, szafliki, skopce, putnie, faski na ser i masło itp. Stolnice, stolniczki do siekania mięsa, sztelarze na pokrywy, pułki na naczynia, stojące i wiszące; ławki, krzesła, stoły itp. Politerowane eukierniczki, solniczki, korzeniarki, kasety na noże stołowe itp. Talerze na chleb z napisami rzeźbionymi: „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj“ albo „Czem chata bogata, tem rada“; wałki, wieszadła na ręczniki, stołeczki składane lekkie na gartach, kręgle dzieciinne, miski toczone, łyżki, chochle. Krażki do krzeseł plecionych. Maczugi, przyrząd do gimnastyki. Naczynia z masy drzewnej, jako to: Zlewniczki, putnie dla bydła, szafliki, miski. Sita do maki, cukru i fasowania. Pudła do pakowania kapeluszy, kwiatów, sukien itp. Zabawki dzieciinne tanie i ładne. Wreszcie koszyki na kwiaty cynowane.

Wszystko po możliwie najniższych cenach poleca

St. Pösl pl. Bernardyński l. 17.

Na żądanie może być towar, zamówiony w moim handlu, dopakowany w ekspedycji towarów na prowincję Wgo Pana Jana Schumanna pl. Bernardyński l. 14. 2—?

## Leonard Solecki

ul. Batorego l. 2. we Lwowie.

### Znacznie obniżyłem cenę kupna:

1 kl. cukru w głowie	32 ct.
1 kl. > częściowo	33 >
1 kl. > w kostkach	34 >
1 kl. > w mączce	34 >
1 kl. słoniny wędzonej	66 >
1 kl. smalcu bezwonnego	66 >
1 kl. bryndzy liptawskiej	72 >
1 kl. masła deserowego	1:28 >
1 kl. > pysznego do potraw	1— >
1 kl. miodu — — —	64 >
1 słoik konfitur każdego gatunku	50 >

Szczególnie polecam herbatę „Melange de London“ aromatyczną, dobrze naciągającą 1/2 kl. 3 zł. — Znakomite kawy od 1:60 do 2:16 przy odbiorze 1 klg. opust 6 ct. Na prowincję wysyłam w 5-kg. woreczkach bez opustu franco do każdej stacyi pocztowej.

Drzewo bukowe grube, łupane, suche sąg 4-metrowy pełnej miary 14 zł. 50 ct. z dostawą do domu.

Przypominam Szanownej P. T. Publiczności, że w Niedzielę i Święta mam cały dzień sklep zamknięty.

Polecając się łaskawym rozkazom, kreślę się 1—2

z pełnym szacunkiem

**Leonard Solecki.**

Jedyny we Lwowie wyłączny  
Skład kołder i materaców  
własnego wyrobu pod firmą

**Józef Schuster**

ulica Kopernika l. 7.

poleca swoje wyroby bez konkurencyi  
najtaniej.

1—2

### KANTOR WYMIANY

c. k. up. gal. akc. Banku hipotecznego

Kupuje i sprzedaje wszelkiego rodzaju papiery wart. i monety po kursie dziennym najdokładniejsz. nie licząc żadnej prowizyi

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

- 4 1/2 % listy hipoteczne
- 5 % listy hipoteczne premiovane
- 5 % „ „ bez premii
- 4 % listy Towarz. kredytowego ziemskiego
- 4 1/2 % „ Banku krajowego
- 4 % listy Banku krajowego
- 5 % obligacye komunalne Banku krajowego
- 4 1/2 % pożyczkę krajową galicyjską
- 4 % pożyczkę krajową galicyjską koronową
- 4 % pożyczkę propinacyjną galicyjską
- 5 % „ „ bukowiniąską
- 4 1/2 % pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4 1/2 % „ propinacyjną węgierską
- 4 0/0 węgierskie obligacye indemnizacyjne,

które to papiery jako też inne Kantor wym. Banku hip. zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

**Uwaga:** Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płacone miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkich potrąceń, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 5—12

### Głosy prasy.

„Świat“ krakowski z 1. i „Myśl“ z 15. Sierpnia piszą:

„Kto chce dzieciom sprawić istotną przyjemność, niech się zaopatrzy w zabawki w magazynie pod firmą

**Kauczyński i Oberski**

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 7.

którzy posiadają ich wybór olbrzymi, odpowiedni dla chłopców i dziewczynek, zwłaszcza, że w składzie tym każdy towar odznacza się dobrocią i niezwykłą taniością.

1—3

Cenniki ilustrowane gratis.



Galicyjskie akcyjne  
**TOWARZYSTWO HANDLOWE**

we Lwowie,  
ulica Jagiellońska l. 3.

utrzymuje na składzie

Nawozy sztuczne, Maszyny  
rolnicze, Przybory pożarne,  
kupuje i sprzedaje

**Spirytus, wszelkie Nasiona i Zboża**

przyjmuje w komisową sprzedaż

Chmiel, dostarcza wautuchów i siatek na chmiel,  
posiada wyłączne zastępstwo sprzedaży  
płócien kraj. Tow. tkackiego „Prządka“ w Krośnie,  
utrzymuje

**Centralny Bazar krajowy**

we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 5, I. piętro

w którym sprzedaje **WYROBY KRAJOWE**, jako to:  
Sukna, Płótna, Bieliznę stołową, Kilimy, Makaty,  
Wyroby liturgiczne, koszykarskie, powroźnicze, koron-  
kowe, ceramiczne, rzeźbiarskie i t. p. 6-9

Jedyny chrześcijański Zakład szklarski  
we Lwowie

**Błażeja Góreckiego**

z Warszawy

ulica Skarbkowska l. 27

Uskutecznia **wszelkie roboty szklarskie** — tu-  
dzież w ołowianej oprawie w stylu hiszpańskim, greckim i bizan-  
tyńskim we Lwowie, jakoteż na prowincyi. **Ceny jak naj-  
umiarkowańsze.** 4-4

**Koncesyonowane biuro**

**pośrednictwa krajowego**

dla rolnictwa przemysłu i handlu w Krakowie Wolska l.  
przeprowadza sprzedaże, kupna, dzierżawy majątków  
i kamienie. — Zastępuje firmy rolnicze i handlowe  
w kupnie i sprzedaży produktów, dla których z dn. 1.  
października b. r. otwiera składy komisowe dla sprze-  
daży hurtowej i częściowej.

1-?

Inżynier Miniewski.

Pierwsza galicyjska

**Fabryka kórków**

katalońskich, założona w roku 1877

**L. J. MALEWSKI**

we Lwowie ul. Ormiańska liczbą 12.

poleca

KORKI do beczek i butelek w najlepszej jakości, a tańsze od za-  
granicznych; także drzewa korkowe, koła do mielenia jagieł, po-  
deszwy i koreczki damskie. 5-6

**Galic. Bank kredytowy**

począwszy

od dnia 1. lutego 1890

wydaje

**4% Asygnaty kasowe**

z 30-dniowym wypowiedzeniem i

**3  $\frac{1}{2}$  % Asygnaty kasowe**

z 8-dniowym wypowiedzeniem

wszystkie zaś znajdujące się w obiegu

**4  $\frac{1}{2}$  % Asygnaty kasowe** z 90-dnio-  
wym wypowiedzeniem oprocentowują

się, **począwszy od 1. maja 1890**

**po 4% z 30-dniowym terminem wy-  
powiedzenia.**

**Dyrekcya.**

9-12

**JULIAN TOPOLNICKI**

**Agencya dla handlu i importu**

**Lwów ul. Pańska l. 13.**

**Generalny zastępca dla Galicyi i Bukowiny**

**Drezdeńskiej fabryki**

**motorów gazowych i naftowych**

przedtem

**Maurycy Hille**

**J. Friedländer'a fabryki maszyn rolniczych we Wiedniu.**

**Kremenezky, Mayer & Comp. we Wiedniu.** fabryki dla urządzeń  
oświetlenia elektrycznego i elektromotorów.

**Dostarcza maszyn i narzędzi wszelakich pierwszorzędných fabryk**  
po cenach najtańszych i w najkrótszym czasie.

**Pośredniczy** przy sprzedaży dóbr i realności.

**Poszukuje** znacznych drzewostanów, lasów szpilkowych i dębowych.

**Zajmuje się** finansowaniem zyskownych przedsiębiorstw. 8-10